

OSOBLIWOŚĆ WYBOROWEJ

Tekst: Izabela Kamińska

Dwudzieste drugie piętro Warszawskiego Centrum Finansowego, od niespełna roku jest nową siedzibą marki Wyborowa S. A. Na powierzchni blisko 1900 metrów kwadratowych, powstało biuro odznaczające się niesamowitą różnorodnością wnętrza, a także spójną i logiczną strukturą. Było to przedsięwzięcie bardzo trudne i realizowane w ekspresowym tempie, wyniki są jednak więcej niż zadawalające. Projekt został uznany za najciekawsze biuro grupy Pernod Ricard, międzynarodowego lidera w produkcji alkoholi, do której konsorcjum należy również Wyborowa.



PROJEKTANT

Siedziba Wyborowej jest wynikiem doskonałej współpracy inwestora, architekta, wykonawców. Głównym ich celem było stworzenie nowoczesnej przestrzeni, kojarzącej się z prestiżem i aktywnością firmy. Pomysłodawcą projektu jest Przemysław „Mac” Stopa, główny architekt Massive Design, projektant z „najwyższej półki”, znany i ceniony w dziedzinie projektowania biur. Wsłuchał się on dokładnie w potrzeby firmy i odpowiedział na nie projektem niecodziennym, pozwalającym na szybkość i sugestywną rozpoznawalność marki.

LOKALIZACJA

Wysokie standardy, określona powierzchnia, odpowiednia lokalizacja. To wymogi, którymi kierowała się Wyborowa szukając przestrzeni do wynajęcia. Były one na tyle wysokie, że oferta rynku stała się bardzo uboga. Doskonałą przestrzenią pozbawioną wad, kojarzącą się z biznesem, pozwalającą na korzystanie z przywilejów lokalizacji w centrum, okazało się Warszawskie Centrum Finansowe, przy ulicy Emilii Plater 54. Biurowiec uznawany jest za jeden z najnowocześniejszych, najbardziej bezpiecznych i funkcjonalnych wieżowców w Warszawie. Znajduje się w nim prądnicza wytwarzająca prąd dla całego budynku, punkt uzdatniania wody, detektory dymu, zbiorniki na wodę w podziemiach. Posiada nowoczesną klimatyzację, wyposażenie w łączę satelitarne oraz internetowe. Szybka komunikacja zapewni szesnaście wind umieszczonych w dwóch szybach. WFC jest również budynkiem uniwersalnym, niestwarzającym barier osobom niepełnosprawnym.

PRZESTRZEŃ

Wyborowa składa się z trzech rodzajów powierzchni: konferencyjnej, gabinetowej, open space. Przetarasowanie tych stref koresponduje z potrzebami i specyfiką firmy. Przestrzeń konferencyjną stanowi bar oraz pięć sal, dedykowanych różnym produktom Pernod Ricard. Ten zabieg miał na celu wyróżnienie kilku trunków uznawanych za kluczowe, każde z pomieszczeń podporządkowane jest swoim wizerunkiem jednemu z nich. Osoby, które zajmują się marketingiem i dystrybucją danego produktu, odbywają spotkania i prezentacje w konkretnej sali. Na część finansowo-zarządkową składają się zamknięte gabinety jedno, bądź dwuosobowe.

OPEN SPACE

Pomysł na open space nie wynikał z konieczności

oszczędzania na powierzchni, miał on zwiększyć i polepszyć komunikację, a także sprawić, by przestrzeń przenikała się, była bardziej energiczna. Open space tworzą meble biurowe kanadyjskiej marki Teknion system District oraz krzesła Celle firmy Herman Miller. Systemy te umożliwiają modyfikację przestrzeni, w zależności od potrzeb firmy. Takie rodzaj aranżacji nie daje stu procentowej intymności, jednak w razie potrzeby istnieje możliwość korzystania z wyizolowanych i doskonale wyciszonych sal konferencyjnych. Wszystkie strefy łączy szeroki hol, utrzymany w czarno-białej kolorystyce. Na jednej z jego ścian pojawia się charakterystyczna, czerwona, wielka litera „W”. Ten znak jest bardzo ważny dla idei firmy, oznacza on bowiem, że wódka Wyborowa jest produkowana wyłącznie w Polsce. Dlatego nawet w krajach, do których importowany jest nasz rodzimy produkt słowo „wódka” pisane jest przez „W”, a nie przez „V”, co sprawia zabawne trudności językowe.

MATERIAŁY

W przestrzeni została zastosowana kolorystyka modernistyczna, zimna, stalowo-kamienna. Dominują tu dwie barwy: biała i czarna. Tonacja wiąże się z użyciem nowoczesnych materiałów wykończeniowych, co dodatkowo podkreśla osobowość wnętrza. Szkoło, stal, kamień, wykładziny, to struktury, które się przenikają i uzupełniają. Szklanych powierzchni poza zewnętrzną elewacją jest tu bardzo dużo, stanowiąc one również przepierzenia między strefami. Nie są one zupełnie przezroczyste, w większości uatrakcyjniają białe kłosa żyta, symbolizujące zboże, z którego produkowana jest wódka Wyborowa. Zostały tu zastosowane drzwi i ścianki działowe systemu Hoyez firmy Espes. Technicznego charakteru, nadają przestrzeni industrialne sufity w holu i barze. Całe instalacje, przewody, kanały, pomalowano na kolor czarnego matu, co daje uczucie większej przestrzeni. W holu dodatkowo zostały zwieszane białe, błyszczące okręgi, które kontrastują z czarnym pułapem i dodatkowo odbijają światło. Są to sufity napinane Barrisol, wykonane przez firmę PHU JAK. By ocieplić i wyciszyć wnętrza, na przeważającej powierzchni znalazły się wykładziny dywanowe Interface, kolekcja Black and White. Zmnożony wzór zebrzy w holu, czy też grecki meander w sali konferencyjnej Wyborowej, wygląda bardzo atrakcyjnie.





RECEPCJA

Dla pracowników i gości Wyborowej, miejscem „pierwszego kontaktu” jest recepcja. Wszystkie jej powierzchnie i materiały są utrzymane w bardzo chłodnej, sterylnej tonacji. Zastosowano tu dużo białych elementów w różnych teksturach – błyszczących, półmatowych i zupełnie matowych. Polyskliwa jest kamienna podłoga oraz laminowane sufity modułowe firmy Topakustik. Intrzygująco wyglądają ściany, wykonane z frezowanego, lakierowanego MDF. Ogólny chłód podkreśla lada recepcyjna, o ostrej kanciastej formie, wykonana ze stali. Jest to autorski projekt Przemysława Stopy. Jest ona też źródłem koloru pojawiającego się w recepcji. Na froncie lady umieszczone zostały płaskie monitory, które jednocześnie wyświetlają te same spoty reklamowe Pernod Ricard. Zabieg ten poza kolorem, wprowadza do przestrzeni dynamiczność i nowoczesność.

strefa: WYBOROWA

Sala dedykowana marce Wyborowa jest największa, wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia audiowizualne i meble. Przeważa tu zimny klimat, co wyraża się między innymi w zastosowaniu białego światła. Oczywiście jest tu kilka rodzajów oświetlenia, dzięki czemu nastrój można zmieniać. Surowego charakteru nadaje wnętrzu jedna ze ścian, stylizowana na beton architektoniczny. Jest ona jednocześnie miejscem ekspozycji „zmrzniętych” białym światłem butelek z Wyborową. Niecodziennym pomysłem było wykończenie sufitu odbijającym stukiem weneckim, co znacznie powiększyło przestrzeń. We wnętrzu pojawiają się kształty i kierunki podkreślające dynamikę, ekspresję, z drugiej zaś strony kojarzące się z formami popękane lodu. W tą definicję doskonale wpisuje się duży stół konferencyjny. Mebel o niezwyklej konstrukcji, sprawiający wrażenie, że stoi na jednej nodze. Jest on oczywiście oparty na mocno podciętej platformie, dzięki czemu jest ona praktycznie niewidoczna. Pozwoliło to jednak uzyskać efekt niestandardowy. Po angielsku taki stół określa się jako „legless”, co jednocześnie jest idiomatycznym sformułowaniem angielskim, oznaczającym osobę pod wpływem alkoholu.

strefa: ABSOLUT

Zupełnie inny charakter jak i formę ma sala Absolut. Sufit i wykładzina wychodzą poza ramy przestrzeni. Motywem przewodnim tego wnętrza są profile butelek rzeźbzonego trunku. Kontur butelki został umieszczony pod różnymi kontami na powierzchniach ścian i na wykładzinie w kolorze niebieskim (rozpoznawalnym dla Absoluta). Różne kolory butelek na wykładzinie, symbolizujące różne smaki alkoholowego napoju, przebiegają na drugą stronę przestrzeni, jednocześnie łącząc się z „niedokończonymi” butelkami ze ścianek działowych. Ten zabieg zwiększa wizualny odbiór, poza tym wychodząc poza „szablon” architekt sprawił, że przestrzeń stała się optycznie większa. By pozbyć się problemu akustycznego, konieczne było zwrócenie uwagi na absorpcję dźwięku. Zastosowano grubą wykładzinę o długim włosiu oraz sufit z nawierconymi dziurkami. „Honorowym gościem” tej przestrzeni jest stół, również projektu Przemysława Stopy. Blat wykonany jest z grubego szkła, natomiast masywna konstrukcja z rur stalowych. Całość zamyka sufit w kolorze szrotowanego aluminium.

strefa: MALIBU

Sala Malibu to jeszcze inny brand. Dominuje tu styl tropikalny, (motyw wakacji??) wakacje, palmy, słońce oraz dużo koloru brązowego, białego i pomarańczowego. Czyli klimat, wprost przeniesiony z etykiety wspomnianego rumu. Leniwo karaibskich wysp wprowadzają tu duże pufy, w kształcie i kolorze słońca, kojarzące się z relaksem. Całość dopełnia niski stół projektu architekta. Tu również zastosowano miękką wykładzinę o długim włosiu, która dodatkowo „wspina się” na ścianę, wywołując efekt „przytulania się”. Ciepło jest tu również światło, filtrowane przez pomarańczową oprawę, wykonaną na zamówienie z folii Barisol. Podobnie jak w sali konferencyjnej Wyborowej pojawia się tu biała, szklana ściana, którą można wykorzystywać jako tablice do pisania - whiteboard

strefa: JACOB'S CREEK

Dla australijskich win Jacob's Creek, stworzono salę nawiązującą do tradycji winnicy. Na podłodze umieszczono wykładzinę wyglądającą jak kamień, a sufit wykończono sklepieniem typowej piwnicy.

Motyw winorośli wkrada się na szklane ścianki działowe, oplatając wejście. Bardzo ciekawe są tu meble, drewniany stół na grubych masywnych nogach i ikosowate półki, przeznaczone do leżakowania butelek z winem. Czyli prawdziwa piwniczka z winem, jednak XXI wieku.

strefa: CHAVIAS REGAL

Bardzo wytworna jest przestrzeń konferencyjna Chivas Regal. Tapety i dekoracje na ściankach działowych, nawiązują do etykiety trunku. Zostało tu zastosowane kilka zasłon świetlnych, które pozwalają na zmianę nastroju.

BAR

Bar to w biurze Wyborowej szczególnie ważne miejsce i najwyższa klasa, jeśli chodzi o wykonanie. Po przekroczeniu progu, szczególną uwagę przyciąga front lady barowej, wykonany z naturalnego transparentnego onyxu, podświetlony ukazuje przepiękne kamienne słoje i żyłki. Jest on również przesłonięty kryjącą aparaturę, konieczną do przygotowania drinków. Przy barze doskonale przyjęły się hokery firmy Emeco, wykonane z polerowanego aluminium, jedyne błyszczące elementy w przestrzeni. W część wypoczynkowej pojawiają się czerwone fotele i sofy, a także pufy „Twist Cube” projektu Frank'a Gehry, który jest również twórcą butelki Wyborowa Exquisite, o podobnym kształcie. Sufit jest kontynuacją tego, co dzieje się w holu. Formę zmieniają tu jednak elementy sufitu podwieszanego. Są to ażurowe nieregularne komórki, wykonane z płyt kartonowo-gipsowych. Dzięki zastosowaniu takiego układu sufitowego wnętrze powiększyło swoją kubaturę, a w wolnych przestrzeniach umieszczono oświetlenie, regulowane spoty halogenowe oraz oprawy sceniczne, dające różnokolorowe światło.

NA KONIEC

Wygląda na to, że biuro Wyborowej jak na razie sprawdza się doskonale. Z rezultatu zadowoleni są pracownicy, inwestorzy i projektanci. Okazuje się, że innowacyjność i niecodzienny charakter wnętrza nie tylko wpływa na wizerunek firmy, ale doskonale sprawdza się również w codziennej pracy.





Rozmowa z Przemkiem Stopą z MASSIVE DESIGN, projektantem wnętrza Wyborowej.

Czy Wyborowa to projekt na jaki Pan czekał?

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Z pewnością był to jeden z ciekawszych projektów w ostatnim czasie i jestem z niego bardzo zadowolony. Inwestor wykazał się olbrzymią chęcią stworzenia czegoś niepowtarzalnego, co dało nam dużo możliwości i wyzwani projektowych. Dzięki temu, powstała zupełna rewolucja w porównaniu do starej siedziby. Biuro to odbiega od utartych standardów, jest mocno związane z brandingiem produktów wchodzących w skład koncernu Pernod Ricard.. Nie dało się tu uniknąć paru trudności wykonawczych, ale było warto się napracować. Przestrzeń polepszyła sposób postrzegania produktów, pozwoliła na integrację i do tego jest funkcjonalna.

W jakich okolicznościach zajął się Pan tym projektem?

Prawdopodobnie w wyniku polecenia i wcześniejszej współpracy dostałem prośbę, aby złożyć ofertę. Większość projektów wykonujemy dzięki poleceniom.

Pomysł na Wyborową miał Pan od razu, „w głowie”?

Chyba tak, projekt powstawał w ekspresowym tempie. Nie było czasu na zbyt długie zastanawianie się, trzeba było działać. To napięcie spowodowało, że pomysły rodziły się szybko i od razu musiały być celne. Wszystko oparte zostało tu o „fine spirits”, z czym kojarzy się czystość, chłód, przezroczystość. Oczywiście niemożliwe było zrobienie wszystkiego w kolorze białym i jego pochodnych, stąd pojawił się drugi kolor, uzupełniający i kontrastujący – kolor czarny. Był to biało-czarna przestrzeń jeszcze trochę ożywioną, zastosowaliśmy w niektórych miejscach akcenty kolorystyczne.

Czy zastosowane kolory identyfikują markę?

Jak najbardziej. To było naszym głównym założeniem. Kolory występujące w poszczególnych salach konferencyjnych nawiązują do produktów, którym te sale są poświęcone. W sali konferencyjnej marki „Absolut” dominuje kolor niebieski, w „Malibu” biały, pomarańczowy, brązowy, itd. Mamy też w korytarzu duży czerwoną „W”, będącą symbolem podkreślającym polską genę wódki pisanej przez „W” nie przez „V”

Czy połączenie przestrzeni eleganckich, estetycznych z miejscami kolorowymi, trochę „z innej bajki”, miało wywołać efekt „szumu w głowach”?

Tu raczej chciałem wyrazić specyfikę koncernu Pernod Ricard, do którego należy również Wyborowa. Koncernu z bogatą tradycją bardzo wieloma różniącymi się od siebie produktami,

który jest niezwykle dynamiczny, żywiłowy, nowoczesny.

Ile trwał proces projektowy?

Nad koncepcją i głównymi założeniami spędziliśmy około sześciu tygodni, potem przyszedł oczywiście czas na wdrażanie projektu, zmiany projektowe... Elementy niezależne, wolnostojące, powstawały nieco później, gdy ogólna koncepcja była już dobrze znana. Z uwagi na ograniczony czas oraz konieczność szybkiej przeprowadzki, od razu założono, że projekt pomieszczenia barowego powstanie po przeprowadzce.

Czym się Pan inspirował?

Inspiracją były dla mnie produkty, a także strona internetowa Wyborowej.

Inwestor przystawał na wszystkie pomysły...

Przystawał na większość pomysłów. Oczywiście pojawiały się zmiany projektowe, ale były podyktowane przede wszystkim zmianami organizacyjnymi. Zmiany takie zdarzają się w wielu projektach. Kiedy w trakcie projektowania okazało się, że Koncern Pernod Ricard będzie posiadał „Absolut” w swoim portfolio, trzeba było oczywiście uwzględnić.

Czy jest jakiś przepis na sukces, aby wnętrza były ciekawe?

Im mniej osób zaangażowanych w projekt, tym lepiej. Duże korporacje organizują często tzw. „steering committee”, opiekujący się projektem. Jest to zazwyczaj kilkanaście osób, z których każda ma swoje zdanie. Choć każdy chce jak najlepiej, to „o gustach się nie dyskutuje”. Dochodzi wówczas do odrzucania wielu pomysłów, niepotrzebnych emocji, nowych pomysłów, oddalania się od wielu ciekawych koncepcji. Po pewnym czasie następuje tzw. „zmęczenie materiału” i finalny projekt jest wynikiem wielkiego kompromisu.

A jak powstaje projekt w Massive Design? Czy Przemysław Stopa to „Zosia Samosia”, czy zaangażowany jest w to cały zespół?

W każdy projekt zaangażowanych jest kilka osób. Szczegóły oczywiście zależy od projektu. Jeśli chodzi o Wyborową, to byłem głównym projektantem. Koncepcja układu funkcjonalnego, projekty oświetlenia i mebli oraz przedstawienie ich klientowi to była moja rola.

Przestrzeń Wyborowej jest „plastyczna”? Można ją dalej rozbudowywać?

Jak najbardziej. W przeciągu tak krótkiego czasu już miało miejsce drobne przebudowywanie funkcjonalne pewnych przestrzeni. Nie możemy też zapomnieć, że część biura to open space, którą można dowolnie modyfikować i rozbudowywać.

Gdyby Wyborowa chciała przejść kolejne piętro biurowca, miałby Pan pomysły na jej rozbudowywanie?

Prawdopodobnie byłoby ono oparte o podobne rozwiązania, spójne stylistycznie tak, by nie powstało piętro kategorii „A” i „B”. Na pewno kolory, korytarze, wykładziny podłogowe, musiałyby się powtórzyć. Reszta zależałaby od tego, co miałyby się tam znaleźć.

Miałby Pan ochotę na taki projekt?

Oczywiście.

Co zdaniem Pana szczególnie udało się w projekcie?

Udało się stworzyć biuro, które oddaje charakter produktów. Biuro w którym na większą niż zazwyczaj skalę, znalazły się projektowane na zamówienie meble i zabudowy, biuro w którym pozwolono nam, na stosowanie innych niż zazwyczaj połączeń pomiędzy wzorami wykładziny dywanowej, pomysłami na nietypowe wykończenia ścian czy oświetlenia sufitów.

Czy coś by Pan dziś zmienił?

Wdrożyłbym zaprojektowany, a nie zrealizowany system ruchomych luster w suficie nad barem. Ogólnie rzecz biorąc myślę, że na razie warto jeszcze trochę poczekać, a ewentualne zmiany wprowadzać z większej perspektywy czasowej.

Projekt Wyborowej to apoteoza światła.

Oświetlenie w naszej szerokości geograficznej jest niezwykle ważne. Podczas projektowania, zwracam na tę kwestię dużą uwagę. Niestety wykonanie oświetlenia jest kosztowne, dlatego, na ile to możliwe, staram się korzystać z niedrogich opraw, ale umieszczając je w sposób dający ciekawe efekty. W wybranych pomieszczeniach Wyborowej, zostało zastosowane kilka rodzajów scen świetlnych, umożliwiających zmianę charakteru oświetlenia.

Czy zastosowane światło jest tylko estetyczne, czy też praktyczne?

Moim zamysłem było stworzenie oświetlenia estetycznego i jednocześnie praktycznego.

O tym jednak, czy jest bardziej praktyczne, czy estetyczne decyduje użytkownik, przełączając scenę świetlną w danym pomieszczeniu.

W biurcu pojawiają się meble znanych projektantów, a także Pana autorskie projekty.

W zależności od rodzaju pomieszczenia i jego specyfiki, korzystałem z gotowych produktów, zwłaszcza krzesła i stanowisk pracowniczych. Moje autorskie projekty to stoły konferencyjne, lada recepcyjną oraz lada barowa... Projektowanie mebli jest moim hobby, jeśli wnętrze ma posiadać oryginalny wizerunek to oczywiście wolę stworzyć sam elementy meblowe. Jeżeli ważniejsza od wizerunku jest mobilność, jak niekiedy w przypadku łączonych sal konferencyjnych, gdzie meble są wielokrotnie demontowane, przenoszone, to staram się używać gotowych, sprządzonych mebli systemowych.

Jeżeli chodzi o krzesła - w sali konferencyjnej „Wyborowej”, pojawiają się krzesła Vitry - Charles Eames Aluminum Chair, w sali „Absolut” krzesła firmy Human Scale. W przestrzeni open space znalazł się system stanowisk pracowniczych District firmy Teknion. W Barze mamy elementy stworzone przez współczesne sławy designu, jak aluminiowe Hockery Kong Philippa Starcka, produkowane przez Emeco, czy „skręcone” taborety Franka Gehry produkowane przez firmę Heller. Frank Gehry zaprojektował również charakterystyczną butelkę Wyborowa Exclusive o „skręconym” kształcie, co było podstawą wyboru wspomnianych taboretów. Inne ciekawe elementy umeblovania, to pomarańczowe pufy w sali „Malibu” firmy Herman Miller, oraz kubelkowe fotele firmy Luxy w przestrzeni dedykowanej „Jacob’s Creek”. Krzesła pracownicze to model Celle firmy Herman Miller.

Jaki efekt chciał Pan uzyskać, stosując przezroczyste ścianki działowe?

Użycie szklanych ścianek działowych jest bardzo dużym kontrastem w porównaniu do tego, jak wyglądało biuro w poprzedniej lokalizacji. Poprzednie biuro to ciemne korytarze, tradycyjne ściany i drzwi, wywodzące się z poprzedniej epoki, w negatywnym tego słowa znaczeniu. Szkło jest materiałem bardzo wdzięcznym, nadaje lekkość, można bawić się jego przezroczystością, tworzyć na jego powierzchni dodatkowe motywy. Pozwala na optyczną grę światła i przestrzeni. Na większości powierzchni przeszklonych zastosowałem motywy kłosew Żyta, przeniesiony z butelki Wyborowa Exquisite.

Inspirujemy wnętrzem 03-06.06.2009

biuro
Targi Mebli Biurowych i Wyposażenia Biur



Odwiedź największe targi mebli i wyposażenia wnętrza!
Zarejestruj się na www.biuro.mtp.pl – otrzymasz tańszy bilet!

www.meble.mtp.pl | www.homedecor.pl | www.budmainterior.pl | www.arenadesign.pl

Międzynarodowe Targi Poznańskie sp. z o.o.,
ul. Głogowska 14, 60-734 Poznań
Zespół Projektowy: tel.: +48 61 869 20 00, fax +48 61 869 29 52,
e-mail: biuro@mtp.pl, meble@mtp.pl, homedecor@mtp.pl,
budmainterior@mtp.pl, arenadesign@mtp.pl